

Sygn. akt III AUa 1576/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.) SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	stażysta Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 r. w Gdańsku

sprawy K. T. (1)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 maja 2013 r., sygn. akt VIII U 441/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1576/13

UZASADNIENIE

Decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 24 stycznia 2013 r. przyznano K. T. (1) prawo do renty rolniczej w okresie od 1 lutego 2013 r. do 31 stycznia 2016 r. Wypłatę podjęto w części składkowej.

Od powyższej decyzji odwołała się ubezpieczona wnosząc o jej zmianę poprzez zobowiązanie pozwanego do wypłaty okresowej renty rolniczej w pełnej wysokości,

tj. z częścią uzupełniającą. W uzasadnieniu wskazała, że jest całkowicie niezdolna do pracy w związku z czym stan zdrowia nie pozwala jej na prowadzenie działalności rolniczej, ani poprzez osobiste świadczenie pracy fizycznej, ani też poprzez zarządzanie gospodarstwem. Wskazała, że wszelkie prace związane z prowadzeniem gospodarstwa prowadzi jej siostra, która jest współwłaścicielką gospodarstwa.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku - VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia

29 maja 2013 r. w sprawie VIII U 441/13 zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, iż ubezpieczona K. T. (1) ma prawo do wypłaty części uzupełniającej renty w pełnej wysokości.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji.

K. T. (1) jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,7151 ha fizycznych co stanowi 2,8969 ha przeliczeniowych. Pozostałymi właścicielami są siostry ubezpieczonej K. T. (2) oraz A. T.. Gospodarstwem rolnym należącym do ubezpieczonej ze względu na jej stan zdrowia zajmują się mama ubezpieczonej K. T. (3) oraz jej siostra K. T. (2), które razem z nią zamieszkują na terenie gospodarstwa rolnego. Od uzyskania renty rolniczej K. T. (1) nie wykonuje żadnych czynności w gospodarstwie rolnym z uwagi na stan zdrowia. Cierpi ona na padaczkę z napadami toniczno – klonicznymi występującymi do kilku razy w miesiącu. Ponadto cierpi na krótkotrwałe utraty świadomości, które również występują kilka razy w miesiącu, niedoczynność tarczycy, nadciśnienie tętnicze, okresowe bóle kręgosłupa lędźwiowego oraz bóle kolan. Na części gruntu należącego do ubezpieczonej i jej sióstr sąsiad wypasa swoje zwierzęta, zaś pozostała część gruntu jest obsiewana przez znajomego rodziny. Wszelkimi sprawami prawnymi dotyczącymi gospodarstwa zajmuje się jej siostra K. T. (2), zaś sprawami organizacyjnymi zajmuje się K. T. (2) oraz K. T. (3). Wszelkie czynności zarządcze, wszelkie decyzje dotyczące gospodarstwa podejmuje K. T. (2), K. T. (1) w powyższym nie uczestniczy, bowiem wszelkie uprawnienia swoje scedowała na siostrę nie mogąc z nich korzystać z uwagi na chorobę. Gospodarstwo nie przynosi dochodów, bowiem jest małe, a ewentualne pożytki przeznaczane są na utrzymanie gospodarstwa. Ubezpieczona mieszka w powyższym gospodarstwie, wszyscy prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, bowiem jest to tańszy sposób utrzymania, ubezpieczona utrzymuje się z renty. K. T. (1) od dnia 30 grudnia 2010 r. przysługuje prawo do okresowej renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. W dniu 24 stycznia 2013 r. pozwany wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych odwołał się do treści art. 28 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 1404 ze zm.) oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie wykładani ww. przepisu (uchwała z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/06, OSNP 2004/22/389).

Sąd I instancji zważył, iż z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że od dnia uzyskania renty rolniczej K. T. (1) nie wykonuje żadnych czynności w gospodarstwie rolnym, którego jest współwłaścicielem, albowiem nie pozwala jej na to jej stan zdrowia. Ubezpieczona została uznana za całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, jej schorzenia i dolegliwości są na tyle poważne, że jej praca w gospodarstwie jest niemożliwa, niemożliwe jest także czynne zarządzanie gospodarstwem. Zarówno świadkowie, jak i ubezpieczona wyjaśnili, iż ubezpieczona nie zajmując się gospodarstwem, a nie ma możliwości np. wydzierżawienia go, bowiem nikt nie zdecyduje się na wieloletnią dzierżawę gruntu, co do którego wiadomo, iż przez jego teren ma przebiegać droga ekspresowa. Pozbycie się zaś gruntu na stałe pozbawiłoby tytułu do ubezpieczenia, który jest niezbędny w sytuacji ubezpieczonej.

Prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2005 r. w sprawie I UK 16/05), a tego rodzaju działalności ubezpieczona nie prowadzi.

Reasumując Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że K. T. (1) nie prowadzi działalności rolniczej, zatem nie ma podstaw do zawieszenia jej wypłaty części uzupełniającej świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴ §2 k.p.c. w związku z przywołanymi wyżej przepisami orzekł, jak w wyroku.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany wnosząc o jego zmianę w całości i oddalenie odwołania wnioskodawczynie od decyzji z dnia 24 stycznia 2013 r. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 28 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 1404 ze zm.) przez przyjęcie, że wnioskodawczynie posiada prawo do wypłaty części uzupełniającej rolnej w pełnym wymiarze.

W uzasadnieniu podniesiono, że bezspornym jest, iż wnioskodawczynie wspólnie z siostrami K. i A. jest współwłaścicielką gruntów rolnych o powierzchni 2,72 ha (2,90 ha przeliczeniowych), przy czym udział przypadający na ubezpieczona wynosi 1/3. Współwłaścicielki nie dokonały geodezyjnego podziału gruntów. Uznać zatem należy, iż nie została zniesiona współwłasność na podstawie art. 210 k.c. i nie został dokonany podział rzeczy wspólnej na podstawie art. 211 k.c. Wnioskodawczynie od dnia 30 grudnia 2010 r. ma ustalone prawo do okresowej renty rolnej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Okoliczność ta stanowi z reguły obiektywną przeszkodę

w prowadzeniu gospodarstwa, a tym samym osiągnięcia z niego dochodu. W przedmiotowej sprawie grunty rolne, których wnioskodawczynie jest współwłaścicielką są jednak uprawiane i przynoszą z racji ich powierzchni, niewielki dochód, który przeznaczony jest na potrzeby gospodarstwa rolnego, także domowego oraz na podatki i składki. Wnioskodawczynie zorientowana jest w tym co dzieje się na gospodarstwie rolnym i jakie decyzje podejmuje jej siostra oraz godzi się z nimi. Wnioskodawczynie jako współwłaścicielka gruntów rolnych obowiązana jest do uiszczania należnych danin publicznoprawnych z gospodarstwa rolnego. Wnioskodawczynie mieszka na gospodarstwie rolnym i prowadzi wspólnie z rodzicami i siostrą K. gospodarstwo domowe. Na utrzymanie rodzina przeznacza własne dochody poszczególnych jej członków, jak i dochody z gospodarstwa rolnego. Skarżąca,

w miarę jak pozwala jej stan zdrowia, pracuje w ogrodzie i w domu. Tak więc okoliczność, że większość prac w tym gospodarstwie wykonuje siostra skarżącej, nie stanowi w świetle powyższych ustaleń sądu I instancji, dowodu na to, iż wnioskodawczynie całkowicie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, a tym samym nabyła prawo do wypłaty renty rolnej w pełnej wysokości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zaskarżony wyrok odpowiada prawu, zaś zarzuty skarżącego są niezasadne.

Kwestię sporną pozostawało, czy K. T. (1) będąca współwłaścicielką gospodarstwa rolnego prowadzi działalność rolniczą, co uzasadniałoby zawieszenie jej wypłaty części uzupełniającej renty rolnej z tytułu niezdolności do pracy w całości stosownie do treści art. 28 ust. 3-4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 1404 ze zm.; dalej ustawa).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też istotnych uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Na wstępie wskazać należy, że przepis art. 38 ustawy jest częścią regulacji dotyczącej postępowania w sprawach ubezpieczenia. Wprowadza on domniemanie, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach (art. 38 pkt 1 ustawy). Domniemanie to może być w postępowaniu obalone, przy czym na właścicielu gospodarstwa rolnego

spoczywa ciężar udowodnienia, że nie prowadzi działalności rolniczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r. II UKN 276/00 PPiPS 2002/10/42). Ponadto zgodnie z art. 38 pkt 3 ustawy przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że jeżeli własność lub dzierżawa gruntów, o których mowa w pkt 1, przysługuje kilku osobom lub jeżeli obowiązek podatkowy, o którym mowa w pkt

2, ciąży na kilku osobach - każda z tych osób uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej;

Odwołać się również należy do art. 28 ustawy w brzmieniu nadanym mu ustawą

z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 637) obowiązującym

od dnia 1 stycznia 2013 r., a więc na dzień wydania zaskarżonej decyzji.

Art. 28 ust. 1 ustawy stanowi, że wypłata emerytury lub renty rolniczej

z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą.

Ust. 2. Zawieszenie wypłaty dotyczy:

1) części uzupełniającej emerytury rolniczej lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy,

2) emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w części równej 95 % emerytury podstawowej

- i obejmuje całość lub określony ułamek tej części świadczenia; ilekroć w ust. 3 i 5-7 jest mowa o zawieszeniu wypłaty w całości, w połowie albo w jednej czwartej - rozumie się odpowiednio zawieszenie wypłaty tej części świadczenia, jej połowy albo jednej czwartej.

Ust. 3. Wypłata ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, z zastrzeżeniem ust. 5-7 i 9-11.

Ust. 4. Uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając (pkt 1-4):

1) gruntów wdzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

b) jego zstępnym lub pasierbem,

c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,

d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;

2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;

3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;

4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Ust. 5. Jeżeli emeryt lub rencista jest długotrwale niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy rolniczej albo rolniczej choroby zawodowej, wypłata świadczenia przez okres dwóch lat od tego wypadku albo od zachorowania na tę chorobę ulega zawieszeniu tylko w połowie.

Ust. 6. Wypłata ulega zawieszeniu w połowie, jeżeli rencista pobiera okresową rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy, nie dłużej jednak niż przez dwa lata (pkt 2).

Art. 24 ustawy stanowi, że emerytura rolnicza, renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy oraz renta rolnicza szkoleniowa składa się z części składkowej i części uzupełniającej, ustalonych zgodnie z art. 25 i 26. Dla każdej z tych części ustala się wskaźnik wymiaru.

Interpretacji powołanego przepisu art. 28 ustawy dokonał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/06, OSNP 2004/22/389, wyjaśniając, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że współcześnie rolnik uzyskuje prawo do świadczeń bez konieczności wyzbycia się gospodarstwa rolnego. Z kolei definicja gospodarstwa rolnego nie zawiera żadnego elementu rzeczowego, a określenie rolnika ogranicza się wyłącznie do opisu wykonywanej działalności (przez gospodarstwo rolne rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej - art. 6 pkt 4 ustawy). Nadto Sąd Najwyższy wskazał, że skoro rolnik uzyskuje prawo do świadczeń nie dlatego, że wyzbył się własności lub posiadania gospodarstwa, lecz dlatego, że z powodu wieku lub stanu zdrowia utracił zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, czyli możliwość jego prowadzenia, to wypłata świadczeń rolniczych nie może kolidować wyłącznie

z utrzymywaniem się statusu ubezpieczonego rolnika, wynikającego z prowadzenia przez niego gospodarstwa. Sąd Najwyższy dalej wywiódł, że porównanie ustępów 1 i 4 art.

28 ustawy nie może polegać na zestawianiu pojęcia „prowadzenie (kontynuowanie) działalności zarobkowej” z pojęciem „własności lub posiadania gruntu”, gdyż są to pojęcia nieprzystawalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2001 r., III ZP 11/01, OSNAPiUS 2002/1/18). Nadając im sens użyteczny dla rozpatrywanego zagadnienia, Sąd zważył, że właśnie z ich niespójności wynika wniosek, iż zawieszenie wypłaty świadczeń nie dotyczy osoby jedynie posiadającej majątek nieruchomy w postaci gospodarstwa rolnego, lecz tylko takiej, która gospodarstwo rolne prowadzi. Także w wyroku z 27 maja 1997 r.,

II UKN 145/97, OSNAPiUS 1998 Nr 8, poz. 247 Sąd Najwyższy wypowiedział tezę,

że nabycie własności gospodarstwa rolnego w drodze dziedziczenia, bez prowadzenia w nim działalności rolniczej, nie stanowi podstawy do zawieszenia wypłaty świadczeń

z ubezpieczenia społecznego, zaznaczając tym samym, że dla potrzeb ustalania uprawnień rentowych czy emerytalnych rolników oraz ich wysokości, nacisk położyć należy na zbadanie faktu rzeczywistego prowadzenia działalności rolniczej. Powyższą interpretację art.

28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, utrwaloną już w orzecznictwie sądowym, Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela.

Wskazać należy, że rolnikiem w rozumieniu ustawy (definicja - art. 6 pkt 1 ustawy) jest ten, kto zamieszkuje i prowadzi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście

i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jego posiadaniu gospodarstwie rolnym. Działalność rolnicza to działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej (art. 6 pkt 3 ustawy). W wyroku z dnia 29 września 2005 r., I UK 16/05 (OSNP 2006, nr 17-18, poz. 278) Sąd Najwyższy przyjął, że prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art.

6 pkt 1 ustawy oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że ta praca lub czynności nie muszą mieć charakteru pracy fizycznej. Mogą one bowiem polegać także na zarządzaniu gospodarstwem.

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt niniejsze sprawy wskazać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że ubezpieczona zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej, co oznaczało, że ma ona prawo do wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej w pełnej wysokości.

Apelujący organ rentowy nie zakwestionował ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, który prawidłowo ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, jak i zeznań świadków oraz wnioskodawczyni, że K. T. (1) wraz z K. T. (2) oraz A. T. jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,7151 ha fizycznych co stanowi 2,8969 ha przeliczeniowych. Gospodarstwem rolnym należącym do ubezpieczonej ze względu na jej stan zdrowia zajmują się mama ubezpieczonej K. T. (3) oraz jej siostra K. T. (2), która podejmuje wszelkie czynności zarządcze, wszelkie decyzje dotyczące gospodarstwa podejmuje K. T. (2).

Ubezpieczona jedynie sprząta w domu, gotuje na potrzeby rodziny, czyli wykonuje proste prace domowe (zeznania świadka K. T. (2) - k. 21 – 21v a.s., zeznania świadka K. T. (3) - k. 21 v – 22 a.s., dowód z przesłuchania w charakterze strony wnioskodawczyni - k. 20 – 20v, 22 a.s.).

Wnioskodawczyni nie wykonuje żadnych prac fizycznych w gospodarstwie, nie podejmuje decyzji w zakresie zarządzania i współkierowania nim. Nie podejmuje żadnych decyzji mających wpływ na zakres upraw, ani przeznaczenia użytków rolnych i pożytków z tym związanych.

Pomimo, że ubezpieczona jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego (w 1/3 części) i jest zobowiązana do uiszczania z tego tytułu podatku rolnego, jednakże udowodniła w toku postępowania sądowego, że nie prowadzi działalności rolniczej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego takiemu ustaleniu nie przeczy okoliczność podnoszona przez pozwanego, że współwłaścicielki nie dokonały geodezyjnego podziału gruntów, ani nie została zniesiona współwłasność na podstawie art. 210 k.c.

Nie można czynić zarzutu K. T. (1) z tej okoliczności, że jest zorientowana w tym co się dzieje w gospodarstwie skoro pozostaje z osobami decydującymi o tym w wspólnym gospodarstwie domowym, uczestniczy w życiu rodzinnym. Apelujący organ rentowy sam wskazał w apelacji, że to siostra podejmuje decyzje w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego, a ubezpieczona godzi się z nimi. Trudno upatrywać w tym stwierdzeniu prowadzenia przez wnioskodawczynię aktywnie, czynnie działalności rolniczej. Właśnie z uwagi na stan zdrowia nie może ona podejmować decyzji w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Ponadto nie można zarzucić odwołującej się, że mieszka na gospodarstwie rolnym i prowadzi wspólnie z rodzicami i siostrą K. gospodarstwo domowe, skoro jej jedynym źródłem utrzymania jest renta rolnicza w wysokości 823,15 zł. Ponadto w akcie notarialnym darowizny nieruchomości rolnej została zastrzeżona dożywotnia służebność mieszkania na rzecz rodziców wnioskodawczyni.

Twierdzenia apelującego organu rentowego o pracy wnioskodawczyni w ogrodzie są gołosłowne, ponieważ nie wynika to z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

W świetle powyższego uznać należało, że wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, albowiem bezzasadny okazał się podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA M. Bober SSA I. Krzeczowska-Lasoń SSO del. A. Podlewska